

Nowiny zagraniczne.

Wojna w Maroko wre

Wojska sułtana w starciu z powstańcami, poniosły ponowną porażkę. Powszechnie przypuszczają, że niepowodzenie stale towarzyszące wyprawom wojska sułtańskiego, jest spowodowane nadzwyczajną niekarnością i rozprężeniem, panującym wśród tego wojska.

Podobno sułtan marokański jest ogromnie zniechęcony i przynęciony. Zapewniają również, że sułtan chce opuścić Fez i przenieść stolicę Maroka do miasta Rabat, bo Fez uważa za stracony. U bram miasta Tangeru wrą zacięte walki.

Rząd francuski w walce z Kościołem.

Paryż. Masoński rząd francuski walczy we wszelki sposób z Kościołem. W ostatnim czasie biskup z Vannes zaprotestował przeciw odebraniu pensji 10-ciu księżom swej diecezji. Minister Combes zatrzymał dochody 30-tu duchownym diecezji Quimper za to, że posługiwali się narzeczem bretońskim przy nauce religii i obrzędach kościelnych. Tenże Combes jest zdania, że jeśli jeszcze dwa lata będzie ministrem, to ani jednego zakonnika ani zakonnic—nie będzie we Francji.

Na Bałkanach stan groźny.

Petesburg. Stan rzeczy na Bałkanach zaczyna zwracać na siebie uwagę prasy rosyjskiej, która stara się zdać sobie sprawę z cech charakterystycznych położenia. Cechy te nie są uspokajające. Wręcz przeciwnie, zarówno "Swiet" jak "Nowoje Wremia" upatrują wiele oznak, które zapowiadają możliwość poważniejszych zawiązań na wiosnę. Z oznakami takimi opinia publiczna liczyć się musi.

Księżna Ludwika wyzuta z praw królewskich.

Drezno.—Dekretem królewskim wyzuta księżniczka Ludwika ze wszystkich praw królewskich z powodu jej nieczeki z profesorem Giron. Dekret ten ogłoszono w gazetach.

Nowi kardynałowie.

Rzym.—Pod koniec lutego odbędzie się z okazji 25-tej rocznicy koronacji papieża konsystorz, na którym ogłoszone będą nazwiska 10 nowych kardynałów. Wszyscy będą włosi, z wyjątkiem może jednego, którym będzie Niemiec, arcybiskup strassburski.

Jubileusze obecnego papieża.

Rzym.—Ojciec s. Leon XIII obchodził dnia 31 grudnia r. 1887 żelazny jubileusz kapłański. Dnia 31 grudnia r. 1887 otrzymał jako hr. Joachim Peci święcenia kapłańskie; dnia następnego, tj. 1-go stycznia

obchodził Ojciec s. uroczystość prymicyi. A więc Nowy Rok rozpoczął się dla Ojca św. dniem jubileuszowym. Jeżeli Pan Bóg pozwoli, to w roku bieżącym obchodzić będzie Ojciec s. jeszcze trzy inne jubileusze, d. 19 lutego jubileusz dyamentowy biskupstwa, dnia 20 lutego srebrny jubileusz papieżstwa, a dnia 19 grudnia r. złoty jubileusz kardynański. Taki rok jubileuszowy zdarza się w dziejach Kościoła po raz pierwszy.

"Krzyżacy" na scenie.

W Sosnowcu (Król Pol.), w tamtejszym teatrze odegrano "Krzyżaków," obraz dramatyczny, który z powieści Sienkiewicza przerobiono na scenę. Dyrektorowie i urzędnicy (niemcy) zakładów przemysłowych tamtejszych i kopalń zakazali robotnikom udania się na to przedstawienie. Hakatystycznie usposobieni kulturalnicy chcieliby stłumić koniecznie pamięć o rabunku i mordach, jakimi Krzyżacy po wszystkie wieki przeszłe się osławili.

Proces o demonstrację.

W Cieszynie odbył się dnia 29 grudnia r. proces o gwałt publiczny przeciw 7 robotnikom polskim, oskarżonym o gwałt publiczny, popełniony rzekomo na Niemcach (!), z powodu demonstracji antypolskiej w Bielsku. Oskarżonych bronił dr. Gross z Białej. Trybunał uwolnił 6 robotników od winy, 7-go zaś skazał na 3 miesiące aresztu za obrazę policji.

Francja sprzyja Macedonii.

Paryż. Zwolano tu olbrzymi mityng celem zaprotestowania przeciw okrucieństwu dokonywanym przez Turków w Macedonii. Minister Delcasse popiera bardzo ruch macedoński i energicznie przemawia za nadaniem krajowi temu niepodległości.

Koło Polskie oskarża rząd pruski.

Berlin.—Koło polskie wniosło przez usta Dr. Dziembowskiego interpelację do rządu niemieckiego z żądaniem by ustały prześladowania i gwałty jakich się Niemcy dopuszczają na Polakach. Interpelacja utrzymana w tonie poważnym i stanowczym wykazuje szereg nadużyć przez władze pruskie dokonywanych.

Jak długo więc trwać będzie ten system krzywd i bezprawia urągający prawom boskim i ludzkim?

Gdy się uspokoiło nieco w izbie po wrażeniu wywołanem mową posła Dziembowskiego, zabrał głos minister dla spraw wewnętrznych, Posadowski-Werner, oświadczając, że rząd nie uznaje wcale kwestji polskiej ani narodu polskiego i że Księstwo Poznańskie tak długo będzie prowincją pruską

jak długo jeden żołnierz niemiecki będzie w polu. Zresztą sprawa ta nie należy zdaniem ministra do parlamentu ale do sejmu pruskiego.

Minister wojny Gossler odpowiedział, że procesowano rzeczywiście sześćdziesięciu polskich młodzieńców za należenie do tajnego stowarzyszenia. Ponieważ dowiedziano im, że składali przysięgę na wierność Ojczyźnie i na pracę celem wywalczenia dla niej wolności, przeto sąsądzeni zostali na kilkumiesięczne więzienie i na dwuletnią służbę wojskową.

Grobową ciszą zapanowała w sali po tych słowach. Każdy z trochę ucziwszych Niemców musiał sobie zapewne mówić w myśli, że przecież ten rząd pruski jest strasznie nieczemny!

Nowiny krajowe.

Podatek na stare panny.

Topeka, Kans. W Izbie posłów został przedłożony wniosek, aby nałożyć podatek główny na stare panny i starych kawalerów. Kawalerowie mają płacić po \$50 rocznie a panny po \$25. Pieniądze te mają być oddane do funduszu szkolnego.

Przesłuchy ukończone.

Philadelphia, Pa. Narazście przesłuchy świadków przed komisją arbitracyjną zostały ukończone. W tym tygodniu trwa walka argumentacyjna adwokatów z obydwóch stron. Dotychczas przesłuchała komisja 490 świadków.

Kapitan policji przed sądem.

Nowy York.—Przed sądem przysięgłych stanął były kapitan policji Gannon oskarżony o ukrywanie różnych przestępstw w domach rozpusty, gdy jeszcze stał na czele policji, za co pobierał grube łapówki.

Komp. Pullman Car Works podwyższa płacę robotnikom.

Pullman, Ill. Kompania tu tejsza zawiadomiła "formanów" wszystkich pracujących w Pullman Car Works i w Calumet Shop, że zgadza się na żądania komitetów wysłanych przez unię, tj. na 9 godzin pracy dziennie z placą za 10 godzin, czyli podwyższenie o 10 procent, począwszy od 1-go kwietnia r. Z tego skorzysta około 10,000 robotników.

Milicya w tramwajach.

Waterbury, Conn.—Tutejsze kompanie milicyi otrzymały ostre naboje, których mają użyć na strajki przy kolejach ulicznych. W mieście panuje z tego powodu niezadowolenie a zwłaszcza pomiędzy strajkierami. W tramwajach nikt nie jeździ z wyjątkiem milicyi, która ma niby pilnować bezpieczeństwa pasażerów.

Bowen konferuje w sprawie we-nezuelskiej.

Waszyngton. Konsul amerykański konferował z postami Anglii, Niemiec i Włoch. Ponieważ porozumienie lubo nie we wszystkim nastąpiło, przeto Bowen zażądał natychmiastowego zniesienia blokady. Tęś odpowiedź Bowena przesłał natychmiast posłowie obcych mocarstw do Europy. Przed wręceniem swej odpowiedzi przedłożył ją Bowen sekretarzowi Hay, który się na nią zgodził.

Strajk wybuchł.

So. Bend, Ind. Strajk na kolei ulicznej przybrał groźną postać. Onegdaj zebrało się około 3,000 strajkierów i ich przyjaciół na ul. Chapin i tak wąż zatarasowali, przez co komunikacja tramwajowa została wstrzymana.

Przeciw trustom.

Waszyngton. W miarę jak się ciągną obrady kongresu, jest coraz bardziej widocznym, że potężne czynniki starają się wszelkimi środkami nie dopuścić do uchwalenia jakichkolwiek ustaw przeciw trustom.

Dwudzieste pierwsze dziecko.

Marlborough, N. Y. — Jan Budny, zamożny farmer w tu tejszej okolicy, został ojcem 21 dziecka i czuje się najszczęśliwszym człowiekiem na świecie. Wszystkie dzieci jego żyją. Nowonarodzony chłopiec ważył 19 funtów.

Budny urodziny dziecka obchodził okazałą uroczystością. Nietylko pito i bawiono się wesoło, ale nawet radość tę okazano światu puszczaniem rakiet wieczorem

Z La Salle i okolicy.

Protest poskutkował.

W num. 4 z d. 22 zm. umieściliśmy protest, podpisany przez wszystkich księży katolickich z La Salle i Peru, a który to protest był umieszczonym także w wszystkich dziennikach tu tejszych przeciw pospiesznemu głosowaniu w sprawie dobudowania wyższej szkoły okręgowej i przeciw gwałtownemu przeprowadzeniu wniosku komisji szkolnej i nałożeniu większych podatków na obywateli tych dwóch miast bez żadnej korzyści.

Protest ten zrobił nadzwyczaj wielkie wrażenie i spowodował to, że wybory odłożono na 2 tygodnie później i przedłużono czas wyborów, co zainteresowało wyborców i projekt ten tylko korzystny dla pewnej kliki a zgubny dla wszystkich obywateli, przepadł z kretelem.

Gdyby nie ten protest, wybory byłyby się odbyły tajnie i sekretnie jak po inne lata i projekt ten humbugierski przeszedłby bez wszelkiej opozycji, na tem zarobiłaby grubo

pewna klika macherów, a biedny lud musiałby płacić podatki na ten humbug lat dziesiątki. Projektowicze i humbugierzy rok rocznie by coś wynaleźli, nowe ulepszenia robili i na lud podatki nakładali.

Protest ten otworzył oczy obywatelom tu tejszym, a zwłaszcza polakom i ci dzielnie się popisali, protestując czynnie przy urnie wyborczej i tym sposobem świetne zwycięstwo odnieśli. Tak zawsze być powinno!

Plan jazdy kolei ulicznej.

Począwszy od zeszłego poniedziałku kary uliczne Illinois Valley Traction Co., kursują na wschód aż do dworca kolei Illinois Central na ul. Pierwszej. Kary do Spring Valley i Ladd opuszczają dworzec kolei Illinois Central co wpół godziny od 5:30 rano do 10:00 wieczór, włącznie. Kary lokalne linii West End, Peru i Joliet ul., kursują jak następuje: Kary opuszczają Peru o 6:00, 6:30 rano, kursując co kwadrans godziny od 7:00 rano do 10:45 wieczorem, włącznie; co wpół godziny od 10:45 wiecz. do 11:45 wieczór, włącznie. Kary opuszczają dworzec Illinois Central o 5:30, 6:00 i 6:15 rano, a co kwadrans godziny po 6:15 rano do 11:00 wieczór, włącznie. Kary linii Joliet ul. opuszczają krzyżówkę u zbiegu Joliet i Pierwszej ul. o 6.12 rano i co kwadrans godziny potem do 10:57 wieczór, włącznie. Pasażerowie przesadzani będą przy naroż. Pierwszej i Joliet ul.

Wybory Piątkowe.

Propozycja przybudowania dodatku do wyższej szkoły townowej kosztem \$50,000.00 została ubita przy urnach wyborczych podczas wyborów piątkowych. W propozycji do liczby ludności, Peru oddało 25 procent głosów więcej aniżeli La Salle. Głosy też peruskie przyczyniły się do porażki proponowanego kroku.

Głosy padły jak następuje:

| La Salle: | |
|-------------------------|----------|
| Za. | Przeciw. |
| Pierwszy Precynkt. | 358 20 |
| Drugi Precynkt. | 228 65 |
| Trzeci Precynkt. | 94 257 |
| Razem | 680 342 |
| Peru: | |
| Pierwszy Precynkt. | 61 205 |
| Drugi Precynkt. | 44 166 |
| Trzeci Precynkt. | 36 177 |
| Razem | 141 550 |

Nowa parafia.

Wiel. X. Podgorsek krząta się bardzo energicznie około założenia nowej parafii w naszym mieście. Do tej nowej parafii, należeć mają wszyscy słowiańscy tj. krajnerzy; w przeszły piątek wydał kontrakty na nowy kościół, który ma stanąć na narożniku Crosat i 6-tej ul. Pp. Neufeld i Boeking z Peru podjęli się budowy nowego kościoła za sumę \$7,836, który będzie z drzewa obłożony cegłą.

Pomagaj sam sobie, a Bóg ci dopomoże.

(Ciąg dalszy).

Nie tak nie uwyłatnia twórczego ducha narodu, jego zdrowego zmysłu i praktycznej działalności, jak usiłowania i zdobycze jego na polu przemysłu i rękodzielniczości. Rzut oka na stanowisko rozmaitych narodów, prawdę tę stwierdza do wódnie. Gdzież wszystkie te zalety znamionujące zdrowie i siły społeczeństwa się znajdują, jeżeli nie u Anglików? Na podstawie tych tylko warunków, któreśmy wyżej wskazali — a nie z powodu bogatych zasobów węgla i żelaza — przewyższa Anglia od 2-ech blisko wieków, tj. od czasu gdy konstytucyjny byt tego kraju się utrwalił, wszystkie pozostałe narody w dziedzinie przemysłu. Przedsiębiorczy duch Anglików wywiódł na widownię ukryte skarby ziemi, obróbił je z ich pomocą, stworzył sięgający na świat cały przemysł angielski, którego wspaniałość budzi podziw i poważanie wszystkich narodów. Podobnie jak wojenne floty Anglii opanowały wszystkie morza, tak towary angielskie władną jarmarkami wszystkimi i wszystkie narody składają należny haracz Anglikom za wyroby ich przemysłu — obrotu wyrobów zjednała im wszędzie odbył i przydomek „angielski towar” od tego to czasu datuje się śmieszny zwyczaj Niemców, opatrywania wyrobów niemieckiego przemysłu angielskimi napisami i zakorzeniony nawet w Rosji przesąd prawie przysłowiem będący, w oznaczeniu mianem „angielskie” tego wszystkiego, co jest w swym rodzaju niezrównanym.

Jednakże od kilkudziesięciu lat począwszy, wyłączne panowanie angielskiego przemysłu nieco ku upadkowi chylić się poczyniła. Duch świeży, ożywczy powiał po wszystkich narodach i swym potężnym wpływem pobudził do działania zgnuśniałe i odrętwiałe umysły. Po długotrwałych, krwawych wojnach nastąpiła epoka rywalizacji na polu pokojowych zajęć. Rękodzielniczość ożyła i poszła dobrowolnie za ogólnym prądem. Długa przerwa, w angielskim rządzone handlu, zmusiła kontynentalne narody do posługiwania się własnymi siłami, a tym sposobem urotworoną została droga do wyswobodzenia się z pod przewagi angielskiego przemysłu. Rączy i nieprzerwanie zaczęli szczególnie Francuzi i Niemcy starać się o dorównanie Anglikom na każdym polu, by tą drogą zapewnić sobie między narodami europejskimi należne stanowisko. Nie posiadając szybkiego i przedsiębiorczego ducha Anglika, natomiast Francuzi rzutkością a Niemiec ową wytrwałą i roztropną cierpliwością, tamtych zaletom wyrównującą i znamionującą postęp w niedalekiej przyszłości.

W epoce, kiedy Niemcy polityczną stanowiły jedność, podległa ich jedyna podówczas w Europie, nadawała im przemysłowi pierwszorzędne też stanowisko. Rozkwit niemieckiego przemysłu sięga epoki między XIII a XVII wiekiem. W tym okresie, związek niemieckich miast Hanzę zwany (1241—1630) trzymał berło handlu w swej dłoni. W XIII wieku przemysł płócienny, wełniany i sukieniczny, rączy się i bujnie w miastach: Augsburgu, Norymberdze, Frankfurcie nad Menem rozwijał. Następcy Hansa Fuggera w Augsburgu, dotrzymani placu swemu protoplaście. Bogactwa ich sprzyjały i krzewiły sztukę i rękodzieła. W północnych Niemczech kwitnęły w tej epoce swym przemysłem miasta: Brunswiek, Goslar, Magdeburg, Szczecin, a wyroby ich z drzewa, skóry, szkła, metalu i kamienia wszędzie były poszukiwane. Z pomiędzy gałęzi przemysłu najbardziej podówczas rozwiniętych, wymienić należy górnictwo, które na Harcu już 978 r. w Saskich rudach 1167, a w Czechach 1292 uprawiać poczęto, do czego później przyłączyła się i fabrykacja żelaza. Górnicy niemieccy, którzy pod panowaniem królowej Elżbiety (1558—1603) wezwani zostali do Anglii, dla podniesienia tam górnictwa, powieźli ze sobą drewniane szyny do tamicznych kopalń, które stanowiły pierwszy model do później wprowadzonych żelaznych kolei, początkowo w kopalniach węgla używanych, dopóki wraz z odkryciem własności pary, nie wprowadzono ich jako ogólny komunikacyjny środek.

Wyrobami metalowymi odznaczała się szczególnie Norymberga, która też wcześniej niż inne miejscowości fabryki systematycznie urządzone u siebie zaprowadzała pędzła. Z tego też względu w Niemczech — Norymberga jest przedstawicielką skrzętnego i pracowitego niemieckiego przemysłu i w historii miast na szczególną zasługuje uwagę. Tutaj wynalazł Piotr Hele zegarki norymberskimi jankami zwane, Rudolf maszynę do wyciągania drutu, Henryk Traxdorf pedał, Hans Lobsinger prasę do odciskania figur na metalu, Krzysztof Denner klarnet, Hans Meuschel udoskonalony puzon, Erazm Ebner mosiądz, Jan Babtysta Homann krzewił po całych Niemczech mapy i globusy, poraz pierwszy przez Marcina Behaima Norymberczyka sporządzone i do dziś dnia jeszcze w pamiątkowym jego domu przechowane.

Fabrykacja szkła najwcześniej w słowiańskich Czechach i Turynii zaprowadzoną została i tu największego dostąpiła rozwoju. Obok przedziałni wełnianych i płóciennych, rozwijały się farbiarnie w takiej liczbie, że Anglia np. w XVI wieku, w Niemczech farbowała

sukna swoje. Również i z Wenecji sprowadzone pończoszarnie w górach Saskich około XVII wieku tak się krzewiły, że Angliki z nimi rywalizować nie mogli, a nawet sami z Niemiec takowe do siebie sprowadzili. W XIV stuleciu przedziałnie jedwabiu urządzone, a w 1390 wybudowano w Niemczech pierwszą papiernię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gramofon śpiewał

„Jeszcze Polska nie zginęła” a właściciel jego poszedł na Sybir.

Chicago pismo litewskie „Katalikas” podaje ciekawą korespondencję z kowieńskiej gubernii w Rosji. Oto do jednego z miasteczek tamtejszych przybył z Ameryki litwin, F. Zamas, który po ciężkiej pracy i nabieraniu grosza chciał resztki życia spędzić w gronie rodaków swoich. Przywiózł on liczne podarki dla swoich krewnych i przyjaciół, zaś dla siebie przywiózł maszynkę powtarzającą śpiewy i utwory muzyczne, zwaną fonografem. Zesłał się więc do jego mieszkania krewni i przyjaciele, by posłuchać wieści o Ameryce i zabawić się potem. Chcąc więc ubawić gości, wyjął Zamas fonograf i nastawiwszy go odpowiednio, puścił maszynkę w ruch. Zachwyty obecnych nie miał granic i głośno wyrażali swój podziw. Ale nieszczęście chciało, że przechodzili tamte dwaj żandarmi rosyjscy i widząc większe zebranie zaczęli jak psy krwiożercze wietrzyć spisek. Zamas nic złego nie przewidując wkładał coraz nowe walce włoskowe. Fonograf śpiewał i grał a ludzie się cieszyli. Nagle rozległy się tony naszego śpiewu tak nam wszystkim drogiego. Fonograf grał „Jeszcze Polska nie zginęła!” Ludzie ucichli i poodejmowali okrycia z głowy. Słuchano z całym namaszczeniem tego śpiewu surowo zakazanego w państwie rosyjskim. Toż to buntowczyk! zawołali żandarmi. Chwycili za fonograf i zaarrestowali Zamasa i zawlekli go do więzienia. Odtąd ślad wszelki zaginął o nieszczęśliwym bracie Litwinie. Mimo dopytywań się i zabiegów nikt z rodziny jego nie jest w stanie się dowiedzieć co się z nim dzieje. Prawdopodobnie wywieziono go za bunt przeciw carowi gdzieś na Syberję. Takie rzeczy dzieją się w cywilizowanej Europie w dwudziestym stuleciu.

Pokwitowanie.

Zapłaćci za Tygodnik Katolicki

prenumeraty \$1.50:

(Ciąg dalszy).

Wiel. X. Walenty Świniarski
Fr. Grubiński (S. Milw. Wis.)
Józef Zander (Streator, Ill.)
Antoni Cichoński (Can.)
Michał Kulczycki (Can.)
Andrzej Ponagapko (Can.)
M. Wachowski (Ripon, Wis.)
M. Kaczmarek (Ramsey, Bessemer, Mich.)

Lutowe Sprzedaże

Muszą mieć miejsce bez względu na zysk. My mamy towar Wy macie pieniądze. Zamieńcie wasze pieniądze na nasz towar znaczny zaoszczędzić nie tylko centów ale i dolarów. Jeżeli chcecie zimowej spodniej bielizny, możecie ją u nas kupić poniżej cen hurtownych.

Kołdry taniej niż dawniej Flanelleta warta 10c, teraz po 5c. Materye na suknie, krótkie kawałki, za w pół ceny. Flanelleta warta 12½c, teraz po 8c. Wełną podszywane repery warte \$1.00 i \$1.25, teraz po 79c. Wełną podszywane repery warte \$1.50, teraz 98c. Damskie „Mackintoshes” warte \$3.00, teraz po \$1.50 sztuka. Damskie „Mackintoshes” warte \$5.00 do \$6.00, teraz po \$3.49. Jedwabiem podszywane „Mackintoshes” warte \$7.50 teraz po \$3.49. Dziecięce płaszcze deszczowe po \$2.75.

Damska muślinowa bielizna

Nowa muślinowa bielizna dopiero nadeszła. Jest to najwyborniejszy zapas w La Salle. Każdy artykuł jest dobrze zrobiony, pełnych rozmiarów, najnowszych deseni. Ceny, które ustanowiłiśmy, są niższe aniżeli zazwyczaj za lepszy towar od was żądają. Gwarantujemy każdą rzecz, którą Wam sprzedamy, lub zwracamy Wam pieniądze. Mały kilka sztuk tej bielizny trochę pobrudzonych, wartych \$1.00 i \$1.50, które damy za 79c. Są to dobre muśliny z dobrymi frendzlami lecz trochę pobrudzone przy przenoszeniu towarów. Style i ceny zadowolnią w wszystkie panie.

Lutowe ceny

towarów bawełnianych. Gotowe prześcieradła i poduszki. Nakrycia na stoły, serwety i ręczniki po cenach, które przyciągną Was do naszego sklepu. Skorzystajcie z tej sprzedaży.

T. Lucey & Bros.

Składy: w La Salle i Ottawa.

Dobre ulokowanie kapitału

Ubezpieczenie na życie

w dodatku

Gwarantowane są przez

Endowment Polise

The Provident Savings Life

of New York.

EDWARD W. SCOTT, Prezydent.

Rosenbaum & Fleckels

AGENCI.

1301 Monadnock Bldg.

Chicago, Ill.

Wł. Janiszewski (Peru) 50 ct.

Milwaukee, Wis.

Jakób Jeka
Jan Starszak
Józef Piontek
Fr. Teszka

La Salle, Ill.

Józef Pitzel
Albert Kolterman
Marcin Wyszyński
Paweł Kurkowski
Antoni Waszkowiak
Piotr Damarski
Jan Swobodzinski
Michał Uziędzioł
Antoni Trok
Ignacy Ratajczak
Waszkowiak Antoni
Szczepan Śmigielski
Melchior Jędrasiak
Szpajer Wiktorya
Głupezyński Józef
Franciszek Gbur

Urbawski Michał
Najewaj Marcin
Kołowski Antoni
Stelmach Stanisław
Adamezyk Jan
Kulpa Wojciech
Grządzielowski Franciszek
Szpajer Jan
Nowakowski Jan
Pyszka Józef
Tudych Józef
(C. d. n.)

WAŻNY POWÓD.

A.: „Co, odrzuciłeś ofiarowaną ci posadę dyrektora?”
B.: „Bez wątpienia; ja nie chcę żadną miarą być dyrektorem. Wiesz co, chętniej wolę należeć do dziesięciu, którzy jednego dręczą, niż być tym jednym, którego dziesięciu dręczą.”

Wiadomości liturgiczne.

O ozdobach kościelnych.

Ozdoby ołtarzy.

1. Pierwszą ozdobą kościoła w ogólności a w szczególności ołtarza, był od najdawniejszych wieków "wizerunek Ukrzyżowanego" (krucyfiks). Krzyż stał zwykle wewnątrz tak zwanego "ciborium;" stawiano go pomiędzy lichtarzami, na środku ołtarza; co też i dzisiaj ma miejsce, a nie z innej, tylko z tej przyczyny; iżże Chrystus wskazał nam swoją śmiercią krzyżową drogę do tronu i majestatu Boskiego, i że na ołtarzu ta sama ofiara odnawiana bywa bezkrawo, którą on niegdyś dla zbawienia całego rodzaju ludzkiego sposobem krwawym na krzyżu sprawował. Tenże krzyż przedstawia nam najżywszą pamięć Jego ku nam miłości; boć przezeń wznosi się nasza modlitwa do niebieskiego Ojca; przezeń spływa na nas zmiłowanie i łaska.

2. Ciborium (miejsce chleba anielskiego), umieszczone zwykle w wielkim ołtarzu, bywało niegdyś w formie namiotu, na 4-ech słupkach za zwyczaj kutech ze złota lub srebra wystawione i z wierzchu przykryte azawsze zamknięte. W odległej starożytności były to naczynia, które na środku ołtarza wisiały; dopiero w wieku XII zaczęły przybierać ten kształt, w którym je teraz widzimy. W tych ciboryach przechowuje się Przenajświętszy Sakrament; dlatego wszystkie sobory, a osobliwie Akwisgrański z r. 1585 zalecił mieć staranie o jak najznakomitsze tychże przyozdobienie. Według wyroku tego Synodu powinny one być, tam gdzie można, ze szczerrego złota a w niektórych częściach, nawet drogiemi wysadzane kamieniami.

3. Wieczna lampa. Już w wieku IV paliła się przed ciboriumem lampa, a to nie tylko w dzień, ale i w nocy—zapewnie na pamiątkę owego wiecznego ognia, który na ołtarzu starego zakonu przez kapłanów utrzymywany być musiał. Ma on nam przypominać ową żywą wiarę, którą dla Zbawiciela utajonego w Najświętszym Sakramencie okazywać mamy—niemniej i ową gorącą miłość, którą ku temuż w sercach naszych nosić, ożywiać i podniecać jesteśmy obowiązani, a której wygasnąć nie powinniśmy nigdy dozwalać.

4. Oprócz lampy przed Najświętszym Sakramentem nieustannie gorejącej, używał Kościół katolicki od najdawniejszych czasów nie tylko podczas większych uroczystości, ale w każdym dniu przy sprawowaniu religijnych obrzędów świec gorejących. Wskazujące Chr., owo światło prawdziwe, które wszystko oświeca, zachęcając nas zarazem, abyśmy to jasne światło wiary, płomień nadziei i ogień miłości w sercach naszych nosili i powierzchownie niem ludziom przyświecali. Lampy i lichtarze, które po

kościółach w dawnych czasach, były bardzo piękne i sztuczne; dla tego też służyły za ozdobę kościołów. Niektóre z nich były szklanne, inne były z kosztownego kruszcza, ze złota lub srebra; jedne wisiały na pięknych łańcuchach, drugie stawiano około ołtarza lub po innych miejscach kościoła—znowu jedne stały na słupach umyślnie do tego przyrządzonych, a jeszcze inne nosili tak zwani Akolici.

5. Pomiedzy lichtarze przed ołtarzami, stawiano niekiedy, osobliwie na większą uroczystość maleńkie drzewka, rozmaite krzewy lub kwiaty. Gdy zaś pora roku była na przeszkodzie kwiatom naturalnym, używano sztucznych, tj. robionych, które różnaitością i żywością kolorów upiększały ołtarze. Ten zwyczaj trwa po dzieńdziesień i ma piękne znaczenie.

6. W wieku IX przydawano do kwiatów zdoabiających ołtarze, relikwiarzyki, jak to i dzisiaj po wielu napotykamy kościołach.

7. Stawiano także tablice na ołtarzach z początkami 4 Ewangeli: wszelako w wieku XVI zamiast 4 tablic ewangelicznych zaczęto używać jednej, na której było napisane: Gloria in excelsis—Credo, tudzież słowa "konsekracyi chleba i wina." Synod Konstancyjski nazywa tę tablicę "Secretarium Missae." Po wydaniu Mszału Piusa V., według którego początek Ewangelii ś. Jana przy końcu Mszy ś czytają się zwykle; dodano tablicę z psalmem "Lavabo," który podczas obmywania rąk odmawiają duchowni: teraz więc 3 zwykle na ołtarzu widzimy tablice, "kanonkami" zwane. (Ciąg dalszy nastąpi).

Ciekawy wybrzyk natury.

W jednym z miast wschodnich, znajduje się dziewczyna malutka, której skóra zmienia zabarwienie bez najmniejszej przyczyny. Ciemny kolor jej ciała powoli przechodzi w jasno-różową barwę. Przemiana ta następuje stopniowo. Z początku objawiają się na jej skórze punkciki białe i te, powiększając się, ogarniają białością kamelu całe ciało. Czasem jedna noga jest śnieżnobiała, podczas gdy druga zupełnie czarna; to znowu twarz staje się białą z lekkim odcieniem różowym, a powieki są czarne lub brunatne. Wielu lekarzy bada ten fenomen i nie mogą zupełnie określić jego przyczyny.

Nasi Agenci

Do kolektowania abonentów za "Tygodnik Katolicki" upoważnieni są następujący agenci miejscowi: W Grand Rapids, Mich.—Kazimierz Milanowski, 168 McReynolds ul., W Milwaukee, Wis.—Jan Wedda, 504 Maple ul. W Filadelfii, Pa.: B. H. Bielawski,



Fraszki.

NA WSI.

—Jaką wy macie nędzną krowę; ileż ona daje mleka?

—10 kwart.

—A sprzedajecie z tego?

—30 kwart.

W ZAUFA NIU.

—Czy może pan szczerze wino to polecić?

Agent. A jakże! Wszak dostaje 20 procent prowizyi!

POCIESZENIE.

W czasie grasującej cholery, pan X. spotyka swego przyjaciela

—Co się z tobą dzieje? Jak ty wyglądasz?

—Ha! alhoż nie wiesz? żona mi umarła.

—Co?... na cholere?...

—Nie, na tyfus.

—No, to dzięki Bogu, a ja już sądziłem, że na cholere.

NA TARGU.

—Niech pan rzeźnik nie targuje... to jest wieprzok gątkowy.

—A z jakiej on rasy pochodzi?

—Nie pochodzi on z żadnej rasy tylko z chlewa.

MATKA ZA MŁODĄ.

—Czemu pani swej Mani nie wyda za mąż?... przecież ona jest już w tym wieku...

—Tak ona zapewne, ale ja nie jestem jeszcze w tym wieku aby mieć córkę zamężną.

PIERWSZA LITERA.

—Co paui ma za oryginalną broszkę!

—A, to jest "C", pierwsza litera mego imienia.

—A jak pani na imię?

—Helena....

Z MEDECYNY.

.. Profesor do studenta: —Śledziona leży prawie w tem miejscu, gdzie pan masz swój zegarek....

Student (do sąsiada cicho): —Wiem... w banku zastawniczym.

U SĘDZIEGO POKOJU.

—Oskarżony! Zatem przyznajesz się do winy, że w istocie w obelżywych wyrazach namyślałeś powódce?

—Naturalnie, panie sędzio, że "po wódce", na szampańskie imnie nie stać...

NA ULICY.

—Doróżka, ile chcecie za przewiezienie czterech osób za roгатkę?

—Rubelka.

—A jeżeli mój mąż jeszcze siędzie obok was?

—O, to wszystko jedno; koziół darmo....

SEVERY LEKARSTWA.

Severy Wzmocniel Serca

spiesznie zagrządza chorobom serca, wodnej puchlinie, ostabieziom, palpitacyi, nieprawidłowej cirkulacyi, nadciśnieniu, orzechwiałym organizm. Cena \$1.00.

SEVERY BITTERS

żołądkowy



POMNAŻA WYDZIELINY W ŻOŁĄDKU POMAGA TRAWIENIU, POKRZEPIA ORGANA, POBUDZA APETYT, USUWA OSŁABIENIE I ODŻYWIŁA CAŁY ORGANIZM

50 CT. i \$1.00

Severy Dziecięce Krople

przynoszą ulgę i dają pokrzepiający sen maluczkiem. Uśmierzają rznięcia i wiatry brzuszne, usuwają kourwulsię i febrę, pomagają trawieniu i zapewniają spoczynek. Cena 25 ct.

Severy Kobięcy Regulator

reguluje wszelkie niewłaściwości peryodyczne, przemasza kongestya, leczy choroby organów rodowych i słabości w stanie poważnym i przy porodach i podczas zmiany życia. \$1.

PORADA LEKARSKA DARMO.

W. F. SEVERA CEDAR RAPIDS, IOWA.

Na sprzedaż także u M. Jankowskiego i X. Klapięczyńskiego.

CASTENDYCK BROS.



Jedyni agenci **Wheeler & Wilson** „Ball bearing” i „Rotary Schuttle” maszyn do szycia. Są to najciszej chodzące, najszybciej szycące i najtrwalsze maszyny do szycia.

Sprzedajemy także słynne **Standard** i wypróbowane **Domestic** maszyny do szycia. Kupujcie koldry i okrycia na konie od nas.

PERU, LA SALLE, TROY GROVE I UTICA.

FOR GOOD HEALTH.

To preserve or restore it, there is no better prescription for men, women and children than **Ripans Tabules**. They are easy to take. They are made of a combination of medicines approved and used by every phisician. Ripans Tabules are widely used by all sorts of people—but to the plain, every-day folks they are a veritable friend in need. Ripans Tabules have become their standard famili remedy. They are a dependable, honest remedy, with a long and successful record, to cure indigestion, dyspepsia, habitual and stubborn constipation, offensive breath, heartburn, dizziness, palpitation of the heart, sleeplessness, muscular rheumatism, sour stomach, bowel and liver complaints. They strenghten weak stomachs, build up run-down systems, restore pure blood, good appetite and sound, natural sleep. Everybody derives constant benefit from a regular use of Ripans Tabules. Your druggist sells them. The five-cent packet is enough for an ordinary occasion. The Family Bottle, 60 cents, contains a supply for a year.

R.I.P.A.N.S

UZDROWION.

Józ. Lilla z Sherry, Wis., pisze: "Dzieci nasze miały gwałtowny kaszel, zostały jednak najzupełniej wyleczone po dwudniowym zażyciu Severy Balsamu na Płuca."

Podobne skutki wywiera

SEVERY BALSAM NA PŁUCA

w każdym wypadku; środek niezawodnie leczący kaszel wszelkiego rodzaju, zaziębienia, chrypki, bronchity, zapalenie płuc, krup i t. d. 25 i 30 centów.

W. F. SEVER, CEDAR RAPIDS, IOWA

Na sprzedaż u M. Jankowskiego i X. Klapczyńskiego.

Kazimierz Studziński

Grosernia i Salon

Wielki wybór towarów groseryjnych zawsze na składzie. Wyroby szklane i blaszane po specjalnie niskich cenach.

Zawsze świeży zapas delikatesów i prowizji.

Impo towane i krajowe wina, wódki i cygary w pełnym i wyborowym zasobie.

Tylko najlepszy towar po możliwie najniższej cenie.

Przyjdźcie i przekonajcie się. **Naróż. Jedenastej i Crosat ul. LA SALLE - ILLINOIS.**

nej śpiewacze. Zatem, śpiewaczki, przestańcie żuć gumę, ochraniając przez to głos i piękność waszą.

(Harmonia) Dr. Fr.

LOGIKA HELCI.

Helcia: Co tatko robi?

Ojciec: Wyrwam sobie siwe włosy z głowy!

Helcia: A czemu tatko sobie czarnych nie powrywa, przecie tych jest daleko mniej!

Staranie daremne.



On (gorzko): — Czy starasz się pani zrobić głupca ze mnie?

Ona: — Głupstwo!

On: — Jak głupstwo?

Ona: — Ponieważ głupstwem byłoby starać się zrobić [o, co już zrobionem jest.

DZIAŁ KOBIECY

Nie dla kobiet praca w fabrykach i urzędach.

Minister poczty i telegramów w Rzeszy niemieckiej wydał rozporządzenie, ażeby urzędy pocztowe ograniczyły liczbę sił kobiecych, zajętych w tym dziale służby państwowej. Rozporządzenie to oparł minister na stwierdzeniu przez szereg lat fakcie, że pomiędzy żeńskim personelem zbyt często powstają choroby tak zwane „zawodowe”. Zwłaszcza telefonistki zapadają na choroby nerwowe i anemię, a również kobiety, zatrudnione przy maszynach do pisania, doznają częstych zaburzeń chorobowych. W jednym z urzędów wszystkie panie, zajęte przy maszynach do pisania, musiały otrzymać dłuższy urlop z powodu zupełnej niezdolności do służby.

Takie same doświadczenia z kobietami okazały się w angielskich urzędach pocztowych, a gdy zaczęto czuć nie spozatrzenia i w innych działach służby państwowej, rezultatem był również ujemny. W prywatnych biurach, zwłaszcza handlowych, praca wyężdżająca tak podkopuje zdrowie kobiet w nich zatrudnionych, że znany publicysta Gerard Mansel wystąpił w „Daily Chronicle” z obszernym artykułem w tej sprawie.

Mansel zastanawiając się nad pracą kobiet w Anglii, a zwłaszcza w Londynie, pracą bardzo ciężką a gorzej płatną, niż męzka, przedstawia w ponurych barwach los tych pracownic, które pod hasłem niezależności rozpoczęły w kwiecie wieku samoistne życie i już po kilkudziesięciu latach stają się na pół żywymi manekinami.

„Dziewięćdziesiąt i dziewięć kobiet na sto — powiada Mansel — wprost nienawidzi zarobkowania, nie odczuwając wcale tego zadowolenia, które po pracy napędza mężczyzną i każe mu zapomnieć o znużeniu”.

Kobiety — wola publicysta angielski — będą pracowały w przyszłości, jak pracowały niegdyś, praca bowiem jest przekleństwem czy

błogosławieństwem ludzkości, ale niechże ta praca nie zabija w nich kobiet i matek, jak się to dzieje obecnie. Mansel, syn praktycznej Anglii, dziecko praktycznego wieku żąda, ażeby państwo wprost zabroniło kobietom zarobkowania. Mężczyźni powinni postarać się o to, ażeby kobiety nie potrzebowały się innać pracy, która je zabija.

Statystyka zajęć niewieścich.

Wedle statystyki urzędowej, znajduje się w Stanach Zj. 3,405 „duchowych” w spodniach, 1,009 adwokatki, 7,399 lekarek, 787 dentystek, 2,193 kobiet zatrudnionych w redakcjach, 1,040 jako architektki lub rysowniczkki w budownictwie, 1,271 w bankach, 946 jako komiwojażerki, 409 w zakładach elektrycznych, 45 jako konduktorki lokomotyw lub palaczki (!) 91 jako organistki, 51 jako pszczelarki, 1,320 w zawodzie myśliwskim lub leśniczym, 190 kobiet zajmuje się wypożyczaniem koni lub utrzymywaniem tatarsalów, 5 pilotowaniem, 196 kowalstwem, 1,805 rybactwem, 625 górnictwem, a 6 posiada patenta na kapitanów (czy kapitaniki) okrętów. Dwadzieścia kilka kobiet pracuje w obserwatoryach astronomicznych.

Ciekawem byłoby zestawienie, ilu mężczyzn zajmuje się robotami właściwymi i odpowiedzialniejszymi dla płci żeńskiej; musi ich być niezawodnie coraz to więcej.

Na 100 ładnych mężczyzn jest zaledwie jedna ładna kobieta.

Ładna kobieta nie ma serca i dla tego piękność jej jest dla niej i dla innych przekleństwem.

Każda kobieta wie dlaczego się podoba, ale nie może pojąć dlaczego się nie może podobać.

Kobieta czem piękniejsza tem nieszczęśliwsza.

Mądre kobiety wzbudzają podziw ale nie uczucie miłości.

Zbyt piękne i mądre kobiety nie bardzo potrzebne są społeczeństwu; potrzebne są kobiety powszedniej piękności i rozumu, z dobrym sumieniem, które rozumiają swój obowiązek.

Tylko skrzydła daj mi Boże!

Zawisłbym, hen! pod błękitem,
Zawisłbym tam, hen!
Ponad naszych rzek korytem,
Gdzie się łany srebrzą żytem,
Rośnie modry len.

Takbym w każde dnia zaranie
Leciał w niebios szlak!
Kiedy dzwoni sierp na łanie,
Gdzie po wioskach słychać granie—
Bujałbym jak ptak!

Takbym leciał, ile siły,
Takbym leciał w cwał!
Ponad miasto, wsi, mogiły,
Ponad cały kraj nasz miły —
Gdybym skrzydła miał!

Gdybym mógł mieć głos skowronka
Pieśń bym światu dał,
I o każdym wschodzie słonka
Budził ze snu lud kochany,
By do pracy wstał!

A zawiąwszy na błękitcie,
A związawszy już,
Pieśń zaczynałbym o świecie,
Wlewał nowe siły, życie,
Do osłabłych dusz.

Wszakże piosenka może wiele,
Wiele może pieśń!

Nieraz zmienia łyż w wesele,
Wzmacnia serca w słabem ciele
Z dusz obmywa pieśń.

Tylko skrzydła daj mi Boże!
Głos skowronczy daj!
A pieśń zacznę na ugorze,
Nim wsobodzące jasne zorze
Opromienią kraj!

La Salle Cloak Co.

Pod kierownictwem Benj. Geller.

30 dniowa sprzedaż

AŻEBY przekonać publiczność w La Salle i otolice, że sprzedawcami towarów które sprzedajemy, jesteśmy w stanie sprzedawać towary te od 25 do 50 procent taniej niż gdziekolwiek inny skład w mieście, załatgujaliśmy.

Specyjalną sprzedaż która trwa będzie 30 dni

Każdy artykuł w naszym składzie pójdzie za mniej niż połowę ceny, którąby w innym składzie odważano. Jest to sposobność jaka Wam się prawdopodobnie drugi raz w życiu nie zdarzy.

Przyjdźcie rychło, a będziecie mieli wolny wybór.

Jos. Hackin & Co.

813 Pierwsza ul.

Stary plac Rinkego.

Boston Store

Gdy idziecie robić zakupy, pierwszym Waszym życzeniem jest, dostać

Dobry Towar

Drugim waszym życzeniem jest, aby ten towar oddany Wam był po

Umiarkowanych Cenach.

Słusne te żądania publiczności wiadome są każdemu byznesistcie; lecz faktem jest, że nie każdy byznesista stara się do nich zstosować. My zapewnimy Was, że najpierwszem naszym życzeniem jest zadowolić naszych odbiorców przez sumienne obchodzenie się z nimi.

W BOSTON STORE

dostaniecie to, co jest najlepsze, po cenach możebnie najniższych. Starzy nasi odbiorcy wiedzą o tem, inni przekonają się gły nas odwdędzaj.

BOSTON STORE,

Joseph Lewis, WŁAŚCICIEL,

721—723 Pierwsza ul. LA SALLE, ILL.

JOHN MARTIN

PIERWSZORZĘDNY

przedsiębiorca pogrzebowy i handlarz ładnych mebli.

Co dopiero otrzymaliśmy nowy i kompletny zapas dziecięcych wózków i Go.Carts.

Przyjdźcie i zobaczcie. Cena umiarkowana.

805 First st. Telefon 277.

DARMO!

wysyłamy każdemu na żądanie

Największy Ilustrowany Katalog Polski wszelakich Przedmiotów,

jako to:

HARMONIKI, FORTEPIANY, ORGANY, BASY, SKRZYPCE, KLARNETY, i inne instrumenta muzyczne; ZEGARKI, PIERSCIONKI, i inne przedmioty jubilerskie; MASZYNY DO SZYCIA, MEBLE i wogóle wszelkie inne przedmioty.

W tym katalogu podane są najniższe ceny na towary wszelkiego rodzaju.

Pisząc po katalog, adresować należy:

THE MARION SUPPLY CO., 771 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

Antoś rzeźbiarz.

(Obrazek z życia.)

(Ciąg dalszy).

Antoś otworzył gwałtownie drzwi do szopki. Spozstrzegł na ziemi porzucone kłaki i resztki lontu. Nie było wątpliwości — ogień był podłożony. Płomienie ogarnęły ulubione jego dzieło, nad którym tyle lat pracował. Ratować nie było co.

Wrócił do sypialni, pochwycił na ramiona spiącą Ludwisę i wyniósł na pole. Odetchnął. Szopkę zrobił przecież dla uciechy Ludwisi, na tej sierotce zależało mu najwięcej. Ją więc najpierw ocalał, i zaniósł do siasiadów w bezpieczne miejsce. Drugą szopkę może sobie zrobić przecież, a na set drugą postawić chatę — ale drugiej Ludwisi, którą tyle serdecznych łączyło go wspomnień, nie znajdzie przecież. Dla niej poświęcił swe życie, dla niej nie wchodził w związki małżeńskie i starym pozostał kawalerem.

Kiedy Ludwisę w bezpiecznym oddaleniu, wrócił do swej chaty. Ratować już nie było co. Drewniany budynek płonął niby stos suchego drzewa. Nawet straż pożarna nie miała nic do czynienia w obec rozszalałego żywiołu. Cały dom spłonął doszczętnie aż do fundamentów.

Z dala spoglądał Mielnik z Mośkiem na płonącą chatę. Im wyżej wzbijał się płomień do góry, tem większa radość napełniała ich serca.

— Jesteśmy pomśczeni — mówił jeden do drugiego, — Gdyby jeszcze Rzeźbiarz spalił się razem ze swoją szopką, zemsta nasza byłaby nasyconą najzupełniej. Niech wie o tem, co to znaczy świadczyć na kogoś w sądzie!

— Nikt mię nie widział, kiedy podłożyłem ogień, i uciekłem pospiesznie z chaty — chełpił się Mielnik.

— I mnie nikt nie widział, gdy stałem na straży — odrzekł z uciechą Mojsie. A ścisnąłem silnie sztylet pod pachą. Kto byłby mi wlaźł w drogę, byłbym mu zamknął usta żelazem na wieki wieków.

Całe miasteczko dopomagało poczciwemu Antosiowi do odbudowania chaty. Wnet też sprowadził się do niej pilnie pracował przy warsztacie, aby podpłacać długi, jakie pozaciągał u ludzi.

Złościło to Mielnika jeszcze bardziej. I na cóż zdała się jego zemsta? Bał się go napaść z obawy pazed pięścią Paska; spalił mu chatę, a oto stoi ona na nowo. Najgorzej jednak bolało przewrotnika, że ludzie tak serdecznie okazowali mu współczucie. Dlaczego to jemu, gdy powrócił z kryminalu nie darowano placu i materiału na chatę? Dlaczego nie dano przytułku w domu ubogich, lecz pracować kazano?

Odtąd coraz nowsze wymyślał sztuczki dla dokuczenia ludziom. Las miejski uważał po prostu za swoją własność. Polował w nim nocami i uprowadzał drzewo. Żaden leśny nie chciał nocą wyjść na obławę, przenosząc zdrowie i życie nad zarobek. Zmieniali się też leśni co roku, gdyż żaden przypilnować nie umiał lasu przed niebezpiecznymi złodziejami.

Aby nareszcie pozbyć się kłopotu, uchwaliła rada dać posadę leśnego Mielnikowi. Największego złodzieja lasowego, zrobiono stróżem lasu. Odtąd nie zginął ani jeden sąg drzewa, ani jeden obrobiony belek. Mielnik „wziął na honor“, i chciał udowodnić, że umie lepiej pilnować lasu niż jego poprzednicy. Ponieważ sam nie kradł, więc nie ginęło, i nie miał kogo pilnować. Urządzał sobie za to wyprawę z Mośkiem do innych lasów, i wioski dalej położonych.

Nadeszła znowu zima i śnieżnym całunem zakryła pola i góry. Powietrze było mroźne i zdrowe, ludziska cieszyli się, że w tym roku nie było katarów, grypy i innych pierwsowych przypadłości, jakie zwykle sprowadza lekka zima.

Ciotka Ludwisi po niedzielnym nabożeństwie wotywnem uprosiła Rzeźbiarza, aby jej pozwolił pójść do niej na obiad. Ludwisia popatrzyła na swego opiekuna tak azewnym wzrokiem, że Antoś zezwolił na tę prośbę.

We wiosce po za miastowym lasem mieszkała ciotka Ludwisi. Droga ujeżdżona saniami była równa i malowniczo prowadziła przez góry i lasy. Ludwisia była bardzo uradowaną z tej wycieczki. Po obiedzie bawiła się kilka godzin z dziećmi ciotki poczem dano jej podwieczerek i odprowadzono po za granicę wioski.

— Idź prosto drogą, zawsze na prawo, — pouczała dziewczynkę ciotka, żegnając ją serdecznie.

Biegła Ludwisia z wawo, ale nim doszła do lasu już ciemność zapadła. Zanosilo się na śnieżycę i mgła gęsta opadała na ziemię.

(C. d. n.)

Calumet Tea & Coffee Company

51-53 Franklin Str. Chicago, Ill

Wielki Wybór Importowanej i Krajowej Herbaty Zawsze na Składzie.

Wyroby porcelanowe jako to:

- | | |
|-----------------------|------------------------|
| TACE DO KOLACYJ, | ELEGACKIE WAZONY, |
| TACE DO MIĘSA, | KOMPLETY DO KAWY, |
| NACZYNIA DO CIAST, | KOMPLETY DO CZEKOLADY, |
| NACZYNIA DO CHLEBA, | DZBANKI, |
| DZBANKI DO CZEKOLADY, | MISECZKI, |
| GARNITURY DO HERBATY, | MISKI, |
| CUKIERNICZKI, | SZKLANKI, |
| ŚMIETANNICZKI, | ETC. ETC. |

W wielkim wyborze.

Tylko pierwszorzędnny towar.

Specyjalną uwagę zwracamy na zamówienia pozamijskowe.

Calumet Tea & Coffee Co.

51-53 Franklin Str.

Chicago, Ill.



Wielka Sprzedaż Zegarków po tak niskich cenach, o jakich nigdy nie słyszano NIE TRZEBA TERAZ CHODZIĆ BEZ ZEGARKA.

Nasza firma jest w handlu najstarsza, więc dzisiaj przedstawiamy ci zegarków, po cenie, która każdemu się spodoba i z którą każda konkurencja jest wykluczona.

Do każdego z zegarków męskich dajemy darmo eleganckie łańcuszek

Wielką firmą jest w handlu najstarsza, więc dzisiaj przedstawiamy ci zegarków, po cenie, która każdemu się spodoba i z którą każda konkurencja jest wykluczona.

Do każdego z zegarków męskich dajemy darmo eleganckie łańcuszek

No. 1.—14 k. podwójnie wyznaczony zegarek z zamkniętą kopertą nakreślony uszkiem, męski lub damski. Wygląda jak szczerzy złoty zegarek za \$25. Werk z cennymi kamieniami. Pierwszorzędnny czas, somierz. Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po \$3.50, \$3.75 i \$3.98. Nasza cena \$2.98

No. 2.—14 k. podwójnie wyznaczony, nakreślony uszkiem męski lub damski, z zamkniętą kopertą. Wygląda jak szczerzy złoty zegarek za \$40. Werk prawdziwy amerykański, z wielu kamieniami. Elegancko czurowy, dobry czasomierz, gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po \$4.48, \$4.75, \$4.95 i \$5.50. Nasza cena \$3.98

No. 3.—14 k. podwójnie wyznaczony, z podniesionymi ornamentami i piękną kopertą, nakreślony uszkiem, męski lub damski, z zamkniętą kopertą. Wygląda jak szczerzy złoty zegarek za \$35. Werk prawdziwy amerykański, ozdobiony wysadzany kamieniami. Doskonały czasomierz. Gwarantowany na 20 lat. Sprzedawany gdzieindziej po \$6.50, \$7.25, \$8.50. Nasza cena \$5.25

No. 4.—14 k. podwójnie wyznaczony z podniesionymi ornamentami, ozdobiony peruwiańskimi diamentami i rubinami. Wspaniała koperta, prawdziwa piękność. Nakreślony uszkiem, męski lub damski z zamkniętą kopertą. Wygląda jak szczerzy złoty zegarek za \$50. Takim work jak w No. 3. Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po \$6.75, \$8.00, \$8.25. Nasza cena \$5.75

No. 5. Prawdziwy 14 k. deto złoty, elegancko grawerowany, z zamkniętą kopertą, nakreślony uszkiem, męski lub damski, powłoki na tarczach z ciężkiego złota. Nie traci koloru ani nie wytrzę się. Wygląda jak szczerzy złoty zegarek za \$30. Bogato wysadzany kamieniami, work prawdziwy amerykański. Pierwszorzędnny zegarek, który ma czas na minutę. Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po \$7.25, \$8.50, \$9.50. Nasza cena \$6.25

My sprzedajemy tylko dobre towary z dobrą gwarancją. Towar można zmienić, albo wykonać pieniądze zwracamy, jeśli się okaże jaki defekt.

WSZYSTKIE ZEGARKI WYNIEMAMY C. O. S. z przywilejem bezpłatnego obejrzania przed zakupem, kupując w tym czasie także ekspresowe. Jeśli zegarek nie okaże się takim, jak go przedstawiamy, może być na nasz koszt zwrócony. Darmo przesyłamy i możemy nóż kieszonkowy, jeśli pieniądze są wysłane wraz z zamówieniem, obok tego płatny koszt przesyłki ekspresem lub począ. **JAK ZAMAWIAĆ:** Podaj swój wybrany adres, wymień numer i cenę zegarka, który sobie życzysz, męski, czy damski, i podaj nazwę najbliższej stacji ekspresowej. Gdy nie ma bliżej ekspresowej, trzeba zawsze przesłać pieniądze z zamówieniem przez Money Order lub w formie rejestrowanej. Wówczas wyślemy owar z nożem w rejestrowanej paczce. **GDYMO JEDEN ZEGAREK** z powyższych dzielnicy, jeśli kupisz albo rozpraszasz także zegarek, to koszt tego samego gatunku. Czyli mówiąc wyrażając, jeśli kupisz lub rozpraszasz także zegarek No. 3, w tym czasie za darmo przesyłamy nóż. **Pob ŻADNYM WARUNKIEM** nie kupuj zegarka gdzieindziej, dopóki naszych nie zobaczysz. Z pewnością oszczędzisz pieniądze i zechodzą. Te ceny muszą trwać nie „doś“, więc lepiej zamów dzisiaj.

ATLAS JEWELRY CO., 84 Metropolitan Block, Chicago, Ills.

Po najnowszej mody ubrania i przybory męskie idźcie do
I. GUTHMANN
713-719 1-st. La Salle, Ill.
White Swan Laundry.
635 First Street
Telefon Main 4.
La Salle, Ill.

Do wiadomości
Szan. Czytelników naszych w Filadelfii i okolicy podajemy, że że w tych dniach odwiedzi ich tamtejszy nasz agent p. B. H. Bielawski, dla którego prosimy o łaskawe względy.
Administracja „Tyg. Kat.“

Zatwardzenie

Wielki procent ludzi cierpi mniej lub więcej na zatwardzenie żołądka. To zło, które jest tak niebezpiecznym dla ogólnego zdrowia, powinno być natychmiast usunięte za pomocą łagodnego i równocześnie wzmacniającego środka przeczyszczającego, jak

Dra Piotra Gomozo

Usuwa ono nagromadzoną zużyta materję, nastroja organa trawiące i wzmacnia cały system. Nie jest to lekarstwo apteczne. Można go nabyć u miejscowych agentów albo wprost u właściciela.

DR. PETER FAHRNEY, 112-114 So. Hogue Ave., Chicago, Ill.

Przez przeszło lat 30
Dra RICHTERA
SŁYNNY W ŚWIECIE

**„KOTWICZNY”
Pain Expeller**

okazał się najlepszym środkiem na
**REUMATYZM,
PODAGRE,
NEURALGIE itd.
i na różne reumatyczne
dolegliwości.**

CENA: 25ct. i 50ct. we wszystkich
aptekach lub za pośrednictwem
**F. A. Richter & Co.
215 Pearl Street,
New York.**

Kronika Miejskowa.

— Sędzia Thomas z Spring Valley, skazany skazany został onegdaj przez sędziego Schich z Peru na zapłacenie \$1.00 kary i kosztów za wyprawianie burd w wagonie kolei ulicznej. Zdaje nam się, że ktoś tu winien zniewagi sądu!

— Andrzej Hebel, menażer Peru Beer Co., został obrany drugim wice-prezydentem Illinoiskiego Stowarzyszenia browarzy na rocznym posiedzeniu tegoż w Chicago w zeszły piątek.

— Kazimierz Pierski, 741 Pierwsza ulica. — Wszystek towar zimowy po niższych cenach teraz. Aby zrobić miejsce na towar wiosenny, zdecydowaliśmy pozbyć się zapasu zimowego; dlatego znizyliśmy ceny na każdym artykule w składzie. Przyjdźcie i przekonajcie się.

— Jury koronerska zarządziła w zeszły piątek śledztwo w sprawie śmierci niemowlęcia pp. Kierskich, zamieszkałych przy Szóstej i La Harpe ul., które umarło bez należytego doświadczenia lekarskiego. Jury wydała werdykt, że śmierć nastąpiła z naturalnych powodów.

— Do pp. J. Głowackich, zam. przy Jedenastej i La Harpe ul., zawitał onegdaj tegi syn. Matka i dziecko mają się dobrze.

— Powiadają, że redaktor jednej z miejscowych gazet oświadczył, że w jednym jedynym wydaniu swego pisma powie prawdę, całą prawdę, nagą i bez ogródek. Oto wyciąg z tego wydania:

„Weszli w związku małżeńskie — Panna Felicya Pryndulińska i p. Remigiusz Gapski w zeszłą sobotę w kościele św. Walentego. Panna młoda jest bardzo ordynarną dziewczyną, która mniej więcej tyle co zajęła wie o gotowaniu i która bynajmniej nie była pociągą dla starej swej matki. Nie jest ona piękną żadnego kalibru, a chod ma jak nie przymierzając tłusta kaczką. Pan młody, znany jest jako skończony „bums”, który żył z pracy rąk matki swojej i którego cała kompozycja nie warta funta kłaków. Będą oni mieli tegie czasy, i powstrzymujemy kongratulatory, bo nie wierzymy aby z tego związku co dobrego wyszło”.

— Po najlepsze fotografie idźcie do B. N. Rhodes'a. Fotografie ślubne do pierwszej Komunii, oraz rodzinne — specjalnością. Adres: 126 Marquette ul.

Znana Osoba.

Chicago, Ill. Nie ma może więcej znanej osoby na północno-zachodniej stronie miasta, od weterana doktora ziołowego, Piotra Fahrney którego laboratorium znajduje się pn. 112 — 118 So. Hoyne ave., a sądząc z otrzymywanych przez niego przesyłek pocztowych według sprawozdania ostatniego poczmistrza, jest wątpliwem, czy jestkolwiek więcej od niego znany w całych Stanach Zjednoczonych.

Przeszło przez 42 lat używa on tej samej nazwy jako preparator tego lekarstwa, które wyrabiane jest podług oryginału, w jakim się ukazało i niosło pomoc ludzkości cierpiącej. Jego zaletą jest leczenie chorób powstałych ze krwi za pomocą lekarstwa ziołowego pod nazwą Dra Piotra Gomozo, lekarstwo, które było ogłoszone przez sąd obwodowy powiatu Cook swego czasu i ma publiczny rekord, że jest w ciągłym użyciu przeszło sto lat.

Będąc właścicielem tego lekarstwa, jest on także wydawcą, pisma lekarskiego, znanego pod nazwą „Światło”, które jest jedynem w swym rodzaju i które opisuje oryginalne pomysły tego męża. Artykuły Jego są rzeczywiście zajmujące i przekonują każdego, że wie on rzeczywiście co mówi i pisze. Pismo to jest każdemu na żądanie wysyłano darmo.

— W. B. Williams, inżynier elektryczny w zakładach cementowych Dickinson'a utracił przypadkowo rękę podczas pracy w tychże zakładach w zeszły Piątek. Williams zajęty był przy maszynie, gdy w niewytłomaczony sposób ręką jego dostała się pomiędzy zębate koła szybko obracającej się maszyny i zanim zdążyło się ją przyjąć, ręką jego została kompletnie zmiażdżona. Odwieziono go do szpitala św. Maryi, gdzie mu ją doktorzy amputowali.

— John Martin, ogólnie znany handlarz mebli, znów w praktyczny sposób dał dowód swego ducha publicznego przez sprowadzenie modernistycznego ambulansu do usług publiczności w La Salle i okolicy. Ambulans ten jest kompletnym w każdym względzie, a piękność jego bynajmniej nie przewyższa jego użyteczności. Pan Martin zaprasza lekarzy z La Salle i Peru do odwiedzenia go i przekonania się o wartości tego wehikułu.

— Kazimierz Pierski, 741 Pierwsza ulica. — Eleganckie ubrania ślubne, najnowszego stylu, po \$10.00, \$15.00 i wyżej Krawatki, szelki i kołnierzyki po umiarkowanych cenach. Ślubne pierścienie od \$1.00 i wyżej.

— Kupując od huzarystów, którzy się w Tygodniku Katolickim ogłaszają, żądajcie zawsze aby pokazano Wam te towary, które w ogłoszeniach wymienione są. Kupcy bowiem dla przyciągnięcia odbiorców do składów swoich urządzają od czasu do czasu specjalne sprzedaże, podczas których artykuły ogłaszane sprzedawane są po specjalnych cenach. Ażeby więc korzystać z tych sprzedaży, trzeba uważnie czytać ogłoszenia, a idąc robić zakupna odwołać się na nie.

— Przeszły poniedziałek o 8 rano Wiel. X. prob. Skalik, związał dożgonnym węzłem małżeńskim p. Aleksandra

THE GOLDEN EAGLE
R.M. NEUSTADT PROPRIETOR
Marquette ul. La Salle, Ill.

Ulepszone Overalls

Dla mężczyzn pracujących przy piecach.

Co dopiero odebraliśmy wielki zapas modrych „denim” overalls. Każda para zrobiona jest z podwójnymi rękawami sięgającymi aż pod kolana. Guziki zamiast nitowania, przyszyte są ażeby gorąco nie dochodziło do ciała.

Overalls te szczególnie są dla palaczy i wogóle ludzi pracujących przy piecach. Jedna para wytrzyma dłużej aniżeli dwie pary jakiegokolwiek innego wyrobu.

Cena tylko 50 centów.

Do Kalifornii Rozumnie

Dwie trzecie ludzi, którzy udają się do Kalifornii odbywają podróż w turystycznym wagonie sypialnym. Jest to rozumny sposób podróżowania — niemal tak wygodny jak wagon „palacowy” i znacznie mniej kosztowny.

Rock Island turystowe wagony operowane są tak przez „Sceniczny” jak i „Południowy” kierunek — dziennie via Kansas City i El Paso; dwa razy w tygodniu via Colorado Springs i Salt Lake City.

Wagony, które opuszczają Kansas City w Wtorki Środy i Piątki, oraz dwa wagony idące przez linię „Sceniczną” kierowane są osobiście. Wszystkie z nich idą wprost do Kalifornii bez zmiany. Pełne informacje w wszystkich Rock Island biurach biletowych lub piśmiennie od

L. M. Allen, G. P. A. (Lines east of Missouri River)
Chicago, Ill.

Klimaszewskiego z panną Bronisławą Niezniej, a we wtorek p. Stan. Pięczykowskiego z panną Kat. Małek z La Salle. Nowożeńcom życzymy dobrego powodzenia i szczęśliwego pożycia.

— W niedzielę po połud. o god. 2 odbył się pogrzeb śp. Wojciecha Bratkowskiego a we wtorek o 3-ej Jana Kaszyńskiego. Obaj prowadzili życie przykładne i długo chorowali, osobiście ten ostatni.

— Co dopiero odebraliśmy nasz wielki zapas tapetow. Pamiętajcie o tem, gdy potrzebować będziecie tychże. Gdy jesteście w potrzebie medycyny, pamiętajcie, że mamy je zawsze na składzie w wielkim wyborze. Mamy linimenty na wywichnięcia lub reumatyzm; Castorię dla dzieci; Triner'a Gorkie Wino i Hood's Sarsaparilla na przeczyszczenie krwi, etc. etc. Mamy także książki do nabożeństwa w polskim, niemieckim i angielskim języku.

Recepty wypełniamy zawsze skrupulatnie.

APTEKA FEURER'A 8. ul.

Cytryna jako lekarstwo.

Jest to ustalonym faktem, że cytryna posiada drogocenne własności. Późniejsze twierdzenia dowodzą, że parę kropel soku cytrynowego, wpuszczone do wody, zabijają wszystkie zarodki tyfusowe, jakie znajdują się w wodzie. Jest to rzeczywiście wartem próby, pomimo tego niektórzy lekarze zapatrują się na takie twierdzenia sceptycznie.

Wszyscy lekarze twierdzą, że wzmocnienie wszystkich organów ciała jest jedyną ochroną przed słabościami. Słaby, wycieńczony system jest bardzo łatwym do poddania się chorobom. Wzmocnienie nie może być osiągnięte przez środki pobudzające, lecz te działają tylko chwilowo, powinno się więc używać leków, które działają na ciało stanowczo.

— Triner'a Lecznictwo Gorkie Wino (Triner's American Elixir of Bitter Wine) tworzy działanie wszystkich organów ciała a działania te czynią je silnymi. Czyści ono krew w sposób naturalny, bez wszelkich niebezpiecznych chemikaliów, stwarza dobry apetyt i pomaga w spożywaniu pokarmów. Będziecie zadowoleni z waszej nowej energii i żywotności. — Do sprzedania w aptekach lub u fabrykanta, Józefa Triner, 799 S. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Rozpowszechniajcie

TYGODNIK KATOLICKI!

Uważajcie

Na to miejsce i

Czytajcie

Nowiny z składu

Kilduff'a

Które ukazywać się będą tutaj co tydzień.

Zaoszczędzicie pieniądze przez korzystanie z każdej naszej sprzedaży.

Sobota 7-go Lutego

Poniedz. 8-go Lutego

Wszystkie nasze dolarowe i dolar dwadzieścia pięć centowe repery po..... **75c**

Wszystkie nasze dwudolarowe repery po..... **\$1.00**

FRANCIS KILDUFF

Pod Domem Opery

Czyste

Woskowe świece

Dwa funtowe, jedno funtowe, pół i ćwierć funtowe.

Książki

do nabożeństwa

i inne religijne rzeczy po najtańszych cenach

Kazimierza Zwicka.

Ósma ulica, La Salle.

ANTON GERSTER

Pierwszorządna

Piekarnia i cukiernia,

Najlepsze ciastka i Vienna placki. Specjalnością jest chleb pszenny i ciasta na wesela i bale.

1108-9-st. Tel. 2361.

Wszelkie Roboty

WCHODZĄCE ZAKRĘS DRUKARSKI WYKONUJE

DRUKARNIA

TYGODNIKA KATOLICKIEGO

Szybko
Akuratnie
Gustownie
Tanie

Zapytajcie się o ceny.

9. i Hennepin ul. La Salle, Ill.